

Cena ogłoszeń na 1-oj stronie wiersz petitowy mk. 2,00 na III-oj stronie—mk. 1,50 na IV-oj stronie — 0,75 f., nadrukane za wiersz garmentowy — mk. 2,50, Drobne ogłoszenia po 20 fen. na wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk.1,50

Redakcja i Administracja mieszczą się pod №4-ym przy ul. Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Sira” Sosnowiec.

SKRA

Dziennik polityczny, i społeczny literacki

Prenumerata wynosi: Z od szeniem rocznie m. 42.00 — półrocznie m. 21.00—kwartalnie m. 10.50—miesięczne m. 3.50 z przesyłką pocztową 3 m. 50 f., miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 30 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadawanych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza 14



TEATR
KINO - OAZA
w Sosnowcu.



Dla dzieci do lat 16 wstęp wzbroniony. — Od 28 go lipca 1919 roku.

Nareszcie po 5 latach najpopularniejszy komik i ulubieniec wszystkich

Maks Linder

w najhumorystyczniejszej swej kreacji w 2 cz.

Maks i dwie amerykanki.

Nad program

Nad program

W błękitnej willi

nastrojowy dramat w 4 częściach z udziałem słynnej Cecile Guyon w roli Alicji.

KINO
Sfinks
w Sosnowcu.

Od poniedziałku 20 do 27 lipca włącznie.

Ellen Richter

Ans: **BOLSKA** jedzie! najsłynniejsza artystka doby obecnej, występuje w głośnym i sensacyjnym obrazie, obiegającym największe kinematografy w Europie i Ameryce pod tytułem:

Tajemnica baszty

wybitny dramat wojenny w 6 kolosalnych częściach. Dla dzieci i młodzieży do lat 16 wstęp wzbroniony.

KINO
Zacisze

Od 22 do 28 lipca 1919 roku.

Dla dzieci i młodzieży wstęp wzbroniony.

O P I U M

Wielkie arcydzieło wszechświatowe w 6 cz. rozgrywane na tle przepięknych krajobrazów Chin i Indji.

- 1) W jaskini Nung-Czanga, 2) Tragedja chińczyka, 3) Przybytek szczęścia,
- 4) W indyjskich dżunglach, 5) Za winy niepopelnione, 5) Zgubne skutki opium.

Nad program:

Nad program:

Konferencja pokojowa w Wersalu.

Clemenceau, Orlando, Wilson, Lloyd George i nasz prezes ministrów Paderewski.

Nasze sprawy.

Dokształcenie pracowników handlowych i przemysłowych.

W związku z odbytą w ostatnich czasach w Dąbrowie Górniczej konferencją w sprawie szkół zawodowych, pragnąłbym, jako jeden z licznej rzeszy biurowych pracowników handlowych i przemysłowych, oświetlić konferencję ze stanowiska potrzeb tych właśnie pracowników. Z tego więc względu chcę powiedzieć kilka i wyłącznie o szkołach handlowych, zaprojektowanych w dziale 2-im programu ministerjum wyznań religijnych oświecenia publicznego.

Zakreślony przez ministerjum program obejmuje tak szerokie horyzonty, w

jego ramach umieszczono taką ilość szkół zawodowych z podziałem na poszczególne zawody, o trzech różnych przytym kategoriach, że wydaje się rzeczą bardzo wątpliwą, aby program ten wśród tylu wielorakich potrzeb dopiero budzącego się do życia naszego państwowego organizmu, mógł być od razu w całej rozciągłości zrealizowany. Należy mniemać przeto, że zamierzenia ministerjum będą bardzo stopniowo w czyn wprowadzane, skąd zaraz rodzi się pytanie kolejności realizowania tych poczynań. Na tę właśnie kolejność organizowa-

nia szkolnictwa handlowego chciałbym tu zwrócić uwagę.

Nasz materiał pracowników biurowych, handlowych i przemysłowych składa się w przeważającej swej liczbie z ludzi niedostatecznie szkolnie przyrządzonych do swego zawodu. Ludzie ci dopiero po latach praktyki zdobywają potrzebne im zawodowe wiadomości i wówczas dopiero stają się siłami naprawdę uzdolnionymi. Otóż, aby te rzesze obecnie niedokształconych pracowników jaknajprędzej udoskonalić, najpilniejszą na dziś sprawą jest dać im możność prędkiego dokształcania się i, że użyjemy słów programu ministerjum — tym sposobem „wyposażyć jednostkę, już w zawodzie pracującą, w taki zasób ogólnych i zawodowych wiadomości, który pozwoliłby wytworzyć z ucni tych

Główny Urząd Zaopatrywania Armji (Warszawa, Przejazd 10)

potrzebuje siana dobrze prasowanego, jedynie z łąk gruntowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą aż do wiosny 1920 r.

Oferty do ziemian, towarzystw i spółek rolniczych przyjmuje Sekcja Żywnościow. Urzędu.

szkół obywatelsko uświadamionych i zawodowo wykwalifikowanych pracowników.

To jest zadanie najpierwsze i jaknajbardziej palące; stąd więc, zdaniem moim, utworzenie kursów specjalnych wieczorowych w jaknajszerszym zakresie (patrz program ministerjum dział II, punkt 5, lit. C), dla takich pracowników przeznaczonych, powinno wyprzedzić wszelkie inne zamierzenia.

Drugie co do czasu zorganizowania, miejsce, jako obliczone na dalszą metę, powinny zająć wieczorowe szkoły dokształcające dla kandydatów, już zawodowo pracujących (vide program min., dział II, punkt I, lit. A).

Dwa powyższe typy uczelni, podnosząc wartość już egzystujących kadrów pracowników, najszybciej spełnią swe zadanie: dadzą te przygotowane naukowo siły wykonawcze, o które nasz przemysł i handel wprost woła, a których szczupłość, że nie powiemy brak, tak nam się dawał we znaki i był jednym z głównych powodów załewu naszego rynku inteligencji pracującej przez obcokrajowców.

Założenie szkół dziennych (program, dział II, lit. B), to sprawa oczywiście najpoważniejsza i da ono nam ludzi pracy samodzielnej, twórczej, ale to rzecz, której owoce spożywać będziemy dopiero za lat kilka, gdy tymczasem poprawy już dziś nam pilnie potrzeba. Nie waham się więc umieścić tej sprawy na ostatnim planie, na czas, gdy dwa pierwsze projekty zostaną już do życia powołane.

Taki porządek organizowania szkolnictwa handlowego najbardziej odpowiadałby, jak mniemam, potrzebom chwili bieżącej, przy tym, powtarzam, założeniu, że cały program szkolnictwa zawodowego wystawiony przez ministerjum, nie da się zaraz i od razu urzeczywistnić.

Zbędne jest naturalne wyjaśnienie na tym miejscu znaczenia, jakie posiada dla państwa rozwój przemysłu i handlu, nie należy zatem wątpić, że czynniki miarodajne, słusznie oceniając to znaczenie, w razie stopniowego realizowania programu uruchomienia szkolnictwa zawodowego, zastosują taką kolejność tworzenia szkół, któraby prowadziła do najprędzych rezultatów, tą bowiem drogą wybitnie popchną tę gospodarczą podstawę naszą — nasz handel i przemysł.

Antoni Ostoj.

Doktor

Paweł Broniatowski

w Częstochowie,

ul. św. Panny Marji t.j.

II Aleja Nr. 21, obok teatru

— Paryskiego. —

Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 p p
Panie od 12 — 1 po poł.

Dentysta

J. Szatensztein

GODZINY PRZYJĘĆ:

od 10—1 i od 3—6 po poł.

Łeczenie zębów, plombowanie

wprawianie zębów bez podnie-

bienia, złote korony.

ul. Modrzejska Nr. 3.

Znowu razem!

P. P. S. a komuniści.

W swoim czasie donosiliśmy o zerwaniu stosunków popesowców z komunistami w Lublinie, a potem w Warszawie. P. P. S. napiętnowała komunistów mianem zdrajców Polski i ludu robotniczego i utworzyła swe własne rady delegatów robotniczych.

Wejście to jednak nie trwało długo.

Niewiadomo, czy komuniści przerobili się pod wpływem okropnej walki na patriotów na modłę PPS, czy popesowcy wyzyli się do reszty swej polskości i uczuć ludzkich, wzorem komunistów, dość że zaczynają się odgrywać rozczulające sceny pojednania.

Lublin dał hasło walki i tam też zawarty został sojusz bolszewicko popesowski.

Na specjalnie zwołanym ad hoc wiecu nastąpiło owo historyczne pojednanie dwóch wrogów.

Jak donosi „Ziemia Lubelska”, „głównymi mówcami byli: ze strony PPS, wiceprezydent Lublina Uziębło; ze strony komunistów akademik Biernacki, oprócz tego przemawiało 3 ch innych mówców, w tym dwu młodych żydów. Wszystkie przemówienia nastrojone były na jednolity zgodny ton. Ten fakt zgody wszystkich grup socjalistycznych podkreślali zarówno Uziębło, jak Biernacki oraz mówcy żydowscy. Wszyscy uderzali w jeden i ten sam ton hasła walki rewolucyjnej.

P. P. S. znalazła się znova w jednym szeregu z bolszewizmem i żydowskimi socjalistami.

Gdy już wiemy o przymierzu bolszewicko-popesowskim, to nie zdziwi nas następująca interpelacja posłów Pużaka i in., waleśiona do ministra spraw wewnętrznych:

„Data 21 lipca r. b. komisarz nadzwyczajny na pow. będziński, pan Pękosławski, zabronił urządzania zgromadzeń sprawozdawczych posłowi Arciszewskiemu i Gęberkowi.

Zabranie rady delegatów robotniczych w Sosnowcu zostało przez policję rozwiązane, a uczestnicy zebrania w liczbie 186 aresztowani i wywiezieni do Piotrkowa.

Wobec tego, że rozporządzenie komisarza Pękosławskiego stoi w sprzeczności z ustawą o zgromadzeniach sprawozdawczych posłów do sejmu ustawodawczego, oraz ustawą o zebraniach prawnie zalegalizowanych instytucji robotniczych, podpisami zapytują p. ministra:

1. Czy znane mu jest to nadużycie władzy ze strony komisarza nadzwyczajnego — p. Pękosławskiego?

2. Co zamierza uczynić, aby zabezpieczyć na przyszłość wolność zgromadzeń i zebrania, winnych ukarać, a niesłusznie aresztowanych natychmiast uwolnić?

Sądymy, że p. minister odpowie na tę interpelację tak jak tego pragnie cała Polska:

— Komuniści wyjęci są z pod prawa, jako wrogowie Polski i ludzkości.

Zmiana gabinetu.

Ze sfery kierowniczych donoszą, iż minister przemysłu i handlu, p. dr. Hąta, ustępuje. Następcą jego ma być inż. A. Wierzbicki, dyrektor Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego, który jednak przyjęcie teki warunkuje pewnymi zastrzeżeniami.

Na stanowisku podsekretarza stanu pozostaje nadal p. H. Strasburger.

Projekt utworzenia stanowiska wice ministra upadł.

Wczoraj rozesłał się w biurach ministerjalnych wieść, że p. Bieliński, z uwagi na stan zdrowia, nie przyjął ofiarowanej mu teki ministra skarbu.

Nie było pogromów w Polsce.

Świadectwo oficera angielskiego.

„Daily Telegraph” z dnia 7 lipca zamieszcza list do redakcji kapłana P. B. Faskally, w którym między innymi czytamy:

„Jako ex oficer angielski, a obecnie ochotnik wojsk polskich, uważam, że mam prawo, po przebyciu kilku miesięcy w Polsce i poznawszy ją doskonale, kategorycznie zaprzeczyć przeciw ciąglemu i nieuzasadnionemu oskarżaniu Polaków przez żydów.

Wszelkie komisje śledcze wysyłane przez aliantów w celu zbierania rzekomych „pogromów”, stwierdziły, ile w tym było przesady.

Wiadomo mi też, że dowództwa poszczególnych armii polskich wydały rozkazy, w których zapowiadają, że ostro karane będzie wszelkie znęcanie się nad żydami.

Ufam, że obserwacje moje przyczynią się do osłabienia niderzeńczących oskarżeń przeciw narodowi polskiemu, który dziś znów, jak niegdyś, broni zachodu od najazdu azjatów, jest głęboko religijny, wysoce cywilizowany i wielce patriotyczny.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w niedzielę 27 b. m. Pantaleo na.

Jutro w poniedziałek 28 b. m. Inocentego.

Wschód słońca g. 4 m. 14.
Zachód „ g. 8 m. 58.

Ogólna.

Wolny obrót ziemniakami. W tych dniach ministerjum aprowizacji wprowadza wolny handel i obrót ziemniakami. Wobec tego wszelkie dotychczasowe ograniczenia kolejowe, oraz kontyngentowe ziemniaków zostaną zniesione.

Wyrób przetworów ziemniaczanych: płatków, ketchupu i t. d. odbywać się będzie jedynie na zasadzie pozwolenia ministerjum aprowizacji. Produkty te, za wyjątkiem spirytusu, będą zajęte do dyspozycji ministerjum aprowizacji. Na przewóz przetworów ziemniaczanych listy przewozowe będą nadal wydawane przez państwo-

wy urząd ziemniaczany, siosownie do obowiązujących zarządzeń ministerjum aprowizacji.

Kasy chorych. Sekcja ubezpieczeń społecznych ministerjum pracy i opieki społecznej przystąpiła już do organizowania pierwszej (w Warszawie) kasy chorych, na mocy wydanego szasowo dekretu o tych kasach. Ustawa zaś o kasach znajduje się w sejmie i ma być uchwalona w najbliższych dniach. Według szasowego dekretu jedna kasa dla chorych powinna przypadać na 50,000 mieszkańców powiatu, lub miasta.

Sokół amerykańscy a sieroty. Wojna pozostawiła na całym świecie zastępy nieletnich dzieci — sierot zupełnie osamotnionych.

Idąc za przykładem społeczeństwa amerykańskiego, które podążyło z pomocą Francji i Belgii, spróbowując do siebie i usynawiając znaczną część tych sierot, Związek sokółów polskich w Ameryce dla dobra ojczyzny naszej pragnie pośpieszyć z podobną pomocą swemu społeczeństwu, nie odrywając jednak tych sierot od kraju, lecz pozostawiając je na ziemi ojczystej, aby wyrósł na jego prawych obywateli.

W tym celu Związek sokółów polskich w Ameryce zwrócił się do R.G.O. z prośbą o nadesłanie: 1) wykazów sierot z podaniem imienia, nazwiska, miejsca i daty urodzenia oraz obecnego miejsca zamieszkania sieroty, na całym terenie działalności Rady opiekuńczej powiatowej, 2) fotografii sierot, przynajmniej najbardziej opuszczonych, przyczem na fotografii winno być podane imię i nazwisko oraz miejsce i data urodzenia sieroty.

W myśl powyższego Rada opiekuńcza przystąpiła do zbierania wymaganych danych.

Ważne dla handlowców. Do izby handlowej skandynawsko-polskiej napływają oferty z propozycjami importu do Polski różnych artykułów w bardzo znacznych ilościach. Między innymi zaofiarowane są: buty, skóry, sardynki, zapłki, celuloza, piły do cięcia drzewa, lyżki metalowe, kasy egaletrowe, spirytus, koniaki, likiery, pazy transmisyjne i t. d. Z drugiej strony miejscowe poważne instytucje zgłaszają zapotrzebowania na towary skandynawskie, jako to: łożyska kulkowe, papier drukarski, separatory do mleka, maszyny rolnicze, maszyny do tartaków, stal, żelazo, blacha czarna i biała i t. d. Firmy i osoby, które interesują się handlem powyższymi artykułami, zachęca zgłosić się do izby handlowej skandynawsko-polskiej w Warszawie, ulica Sienna Nr 16 w godzinach między 4 a 7 a wieczorem, gdzie będą udzielane wyczerpujące informacje.

Komunikat

Główniej Komisji Ziemskiej.

Data 18 lipca r. b. odbyło się pod przewodnictwem pana ministra rolnictwa i dóbr państwowych pierwsze posiedzenie głównej komisji ziemskiej z udziałem przedstawicieli większej i mniejszej własności rolnej. Oprócz p. ministra rolnictwa uczestniczyli w posiedzeniu: główny inspektor ziemski p. B. Gliżyński, członek stały g. k. z. p. J. Makulski oraz p. p. Józef Choromański, Stanisław Godlewski, Michał Antosiewicz i Stanisław Szymczak.

Porządek dzienny obejmował następujące sprawy:

Drukarnia „ISKRY”

w Sosnowcu, ul. Starosnowiecka 4

Przyjmuje wszelkie
roboty w zakresie
drukarstwa wchodzące

a) zakomunikowanie członkom głównej komisji ziemskiej uchwały oraz rezolucja sejmu ustawodawczego z dnia 10 lipca r. b. w przedmiocie zasad reformy rolnej i włączenie członków w związany z reformą rolną prace przygotowawcze urzędów ziemskich oraz

b) rozpatrzenie nadesłanych przez komisję ziemską okrzegowe 14 bleżących spraw z zakresu działalności urzędów ziemskich.

Następne posiedzenie wyznaczono na dzień 18 sierpnia r. b.

W sprawie braku węgla.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy dwa listy, które bez komentarzy drukujemy poniżej, zaznaczając, że o ścisłości danych liczbowych, zebranych przez Radę zjazdu przemysłowców górniczych nie wątpimy ani na chwilę.

Do Szanownej Redakcji
Dziennika „Skra”
w Sosnowcu.

W art. pod tytułem „Przyczyny braku węgla”, umieszczonym w Nr z dnia 20 b. m. przeczytałem pisma, który za brak węgla w kraju składa całkowitą odpowiedzialność na kolej, proszę o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Braki taboru kolejowego mogły być tylko w początku powodem tworzenia się zwalów węglowych w Zagłębiu Dąbrowskim, gdyż dziś zdolność przewozowa kolei o wiele przewyższa wydajność kopalni. Wydałność ta wynosi średnio 921 wagonów dziennie, kolej zaś może dostarczyć kopalniom zgodnie z planem przewozowym 940 wagonów.

W maju destarczono kopalniom w Zagłębiu do naładowania 20040, — załadowano zaś tylko 19516; w czerwcu dostarczono 22344 wagonów, — naładowano zaś 22101. Zwały węglowe, które obciążano pierwotnie na 30000 ton, maleją z dniem każdym i niebawem zostaną zostawione zupełnie wyczerpane.

Cyfrы te świadczą niezbicie, że polskie koleje państwowe nie mogą ponieść najmniejszej odpowiedzialności za brak węgla w kraju, którego przyczyną jest dyna i wyłączną jest mała wydajność kopalni.

Referent prasowy M. K. Z.
(—) A. Uziębło.

Do Redakcji pisma „Skra”
w Sosnowcu.

W numerze 151-y m. data 22 b. m. znajdujemy podpisaną przez p. Uziębło, referenta prasowego M. K. Z. notatkę „O przewóz węgla.”

Dla sprostowania niektórych cyfr, podanych w tej notatce

Rada zjazdu przemysłowców górniczych w Królestwie Polskim o zamieszczenie w piśmie W. Pańców następującego wyjaśnienia:

1) W maju r. b. kopalnie zażądały od dróg żelaznych 22456 wagonów, otrzymały zdatnych do ładunku i załadowały 19563 wag., drogi żelazne podstawiły mniej niż należało 2893 wagonów.

2) W czerwcu r. b. kopalnie zażądały od dróg żelaznych 23694 wag., otrzymały zdatnych do ładunku i załadowały 21704 wag., drogi żelazne podstawiły mniej niż należało 1990 wagonów.

3) W pierwszej połowie lipca r. b. kopalnie zażądały 14225 wag., otrzymały zdatnych do ładunku i załadowały 12545 wag., drogi żelazne podstawiły mniej niż należało 1680 wagonów.

Z poważaniem
J. Hofman.

Świeże dzienniki górnosławskie, niemieckie.

kupujemy

po cenie b. wysokiej.

Zgłaszać się do „Iskry”.

Z Sosnowca.

Od redakcji. Następny numer „Iskry” ukaże się we wtorek rano. W numerze tym zasiada czytelnicy nasi wyczerpującą korespondencję o stosunkach polsko-żydowskich w Ameryce, nadesłaną nam przez p. Jana L. Grünwolda z Milwaukee.

Zjazd Zjednoczenia narodowego odbędzie się dziś w teatrze o godz. 3 ej po południu. Przemawiać będą posłowie: prof. Głabiński i Zamorski oraz prof. Czerwikowski.

Zjazd zapowiada się bardzo licznie.

Świętokradztwo. Na terytorjum śleciekim pod Nivką, na zwałiskach piaseczystych, był cmentarz choleryczny, który założono podczas epidemii w roku 1892-im. Cmentarz ten liczył około 100 grobów, w tej liczbie kilka murowanych.

W roku 1917, w marcu, zarząd przymusowy niemiecki Towarzystwa hr. Renarda, by przeprowadzić kolejkę do wożenia piasku cmentarz ów zniszczył. Ponieważ kopać skutkiem mrozów nie można było, więc saperzy podłożyli miny i rozsadzili groby. Kości pochowanych przewieziono na cmentarz niwiecki, a resztki trumien spalono. Wielki krzyż, który ustawiono przy poświęceniu cmentarza leży dziś jeszcze w zwałisku, obejmując ramionami swymi ziemię, w której nawet zmarłym spokoju dać nie chcieli bandyci pruscy.

Szanownemu Duchowieństwu, Władzom Wojskowym, znajomym i życzliwym, oraz wszystkim tym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi drogiemu nam zwłokom Ojca i Dziadka naszego

ś. p.

Konstantego Kaszyńskiego,

również Szanownemu dr. Wołkowiczowi za jego serdeczną i troskliwą opiekę podczas choroby, składa serdeczne „Bóg za-
plac”

RODZINA.

Zarząd Towarzystwa Pożyczko-wo-Oszczędnościowego w Pogoni niniejszym zawiadamia, że doroczne

Zebranie Ogólne Członków

odbędzie się w niedzielę dnia 3 sierpnia r. b. punktualnie o godzinie 3 po południu w sali Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu żelaznego przy ulicy Realnej w Pogoni.

PORZĄDEK DZIENNY ZEBRANIA BĘDZIE NASTĘPUJĄCY:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór prezydium;
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Zebrania;
- 3) Sprawozdanie Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej z działalności Towarzystwa za 1918 rok;
- 4) Zatwierdzenie stanu rachunków za 1918 rok;
- 5) Wybory;
- 6) Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1919;
- 7) Wnioski Władz Towarzystwa;
- 8) Wnioski członków.

UWAGI: 1. Zarząd uprasza członków o składanie swych wniosków nie później jak na trzy dni przed Zebraniem Ogólnym do biura Towarzystwa.

2. W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie, Zebranie Ogólne odbędzie się w drugim terminie, dnia 10 sierpnia 1919 r. i w tejże sali o godz. 3 po południu, i bez względu na ilość przybyłych będzie prawomocne (§ 113 Ustawy).

Zarząd.

Teatr Zimowy.

W niedzielę, 27 lipca o godz. 8 ej wiecz.
odbędzie się

Jedyny Wieczór Artystyczny

udział biorą:

Halina Szmolcówna wszechświatowej sławy primabalerina a
Kazimiera Horbowska Prima donna „T. „Nowości” w Warszawie
Józef Urstein „Pikuś” (humor)
Leopold Brodziński (deklam.)
Prof. Ludwik Urstein (fortepian.)

Bilety w księgarni „Wiedza”

Pozdrowienia z frontu. Dla pięknych czeladniczek przesyłają serdeczne pozdrowienia z frontu galicyjskiego podoficerowie komp. karabinów maszynowych 29 p. p. z ziemi krakowskiej: sierżant Witkowski i Matus, plut. Babiniski, Bruzda i Flakowski, kapral Kupiec, Padelko i Kaspryż Dulek, (poeta pol. № 20). Milewiczanki, sielczanki i sosnowiczanki mają znów pozdrowienia bardzo serdeczne od leg. 7 p. p. III baonu śmierci, 10 ej kompanii. List podpisał: kapr. Papuska, Zaborowski, Moskwa; starsi żoł. Gołąb, Płodowski, Kwaskiewicz, Koczberski, Kiduński i Bądkowski.

Szybkość informacji „Kurjerka” krakowskiego. W „Il. Kurjerze Codziennym”, który rzekomo informuje najszybciej, w numerze niedzielnym, który przybył wczoraj do Sosnowca, znajdujemy cały szereg telegramów, które były drukowane w „Skrze” przed kilku datami. A więc „Czesi zagarnęli Śląsk”, ogromny telegram z dwoma wykrzyknikami, był drukowany w „Srze” z d. 23 b. m. i Jeszcze wcześniej był u nas telegram o zamachu na pociąg z amunicją dla armji Hallera. Telegramy: o zajęciu Sara, sprawozdanie z sejmiku o ustawie policyjnej i o stanie wyjątkowym, o dobrach donacyjnych, o plebiscycie na G. Śląsku i wiele innych czytała publiczność w „Skrze” w piętek ubiegły. Na ten pośpiech krakowskiego „Kurjera” zwracamy uwagę nie dla tego, by go dyskredytować, lecz by przekonać czytelników, że „Skra” istotnie

ma najświeższe wiadomości w Zagłębiu.

Niedzielny „Wieczór Artystyczny” zapewni teatr zimowy po brzegi, dzięki udziałowi tak świetnych sił jak: Halina Szmolcówna, Kazimiera Horbowska, Józef Urstein — „Pikuś” Leopold Brodziński i prof. Ludwik Urstein. Do teatru wybiera się na dziś cała okolica.

Nominacja P. Henryk Kwiatkowski, dotychczasowy długoletni prywatny mierniczy kopalni Twa hr. Rezard, został mianowany przez ministerjum przemysłu i handlu, rządowym mierniczym kopalni na terenach tegoż Towarzystwa.

Zapowiedź klęski. Długotrwała deszcza wyrządziła już znaczne szkody. Żyto pokładło się i zaczyna gnić. Koszyczyna i siano w wielu miejscowościach przepadły. Jeżeli jeszcze dłużej padać będzie, na co się zamost, ulewności to żniwa i spowoduje gacie ziemniaków, zapowiadających się tak ładnie.

Odwolanie kursów. Ministerjum w. r. i o. p. zawiadamia nas, iż kursy wakacyjne dla naucz. szkół powsz. zostały odwołane: w Łwiczu (metod. i gimnast.), w Białoboni (nieodczyny), w Zabkowie i Małzewie (przyrodniczy), w Płocku (rysunk.), w Ostrowie (gimnast.) i w Suwałkach (humanistyczny). Słuchacz kursów gimnast. mogą się udać do Solca, a rysunkowych do Nieszawy.

Zguba. P. Mierzejewski Marian, nauczyciel szkół powszechnych w Sosnowcu, jadąc w War-

szawie tramwajem zgubił portfel, zawierający oprócz paszportu i rozmaitych kwitów, owce oszczędności całego jego życia: 1 asygnaat pożyczki państwowej na 500 rb, 6 asygnaat po 100 rubli, 30 rb. i 300 marek.

Kontroler czy nie? Portier druciarai Daichisa, wydany z powodu oddania go pod sąd, jako podejrzanego o kradzież, nazywa się Antoni Łastowiec. Sam on chwali się, że jest kontrolerem bezrobotnych; obecnie zjawił się w redakcji i oświadczył, że „on sobie to mówił tylko tak, bo mu wolno”.

Policja a komuniści.

Z racji aresztowania b. wicekomendanta policji Wlkowskiego, komunikują nam fakty następujące:

Wlkowski, mianowany komisarzem w Sielcu, „na żądanie ludu” ustąpił z placówki, którą objęli bolszewicy.

Illeceć policje miała być czynną w obrębie komisariatu, sielskiego Wlkowski starał się nie być obecnym.

Podczas rozbrajania komunistów W. wyjechał do Warszawy, w d. 1 maja W. zrobił to samo, w d. 3 maja spodziewano się kontrmanifestacji bolszewickiej i W. zachorował.

Dzięki wpływom W. przyjęty został do komendy policji syn komunisty Skowrońskiego, który podobno zachodził do W. dość często.

Co do treści listu pedariego, to W. tytułował w nim Skowrońskiego towarzyszem i prosił go o przybycie, przepraszając że choć jest młodszy więc winien by iść sam, ale jest chory.

Dziś spodziewany się powrót z Warszawy zawieszono w czynnościach komendanta policji kap. Dąbrowskiego.

Z Będzina.

Choroby zakaźne w powiecie. Za czas od 11 do 18 lipca r. b. zachorowało w powiecie będzińskim na tyfus: plamisty osób 104, zmarło 15, na czerwone zachorowało 2, na płenicę 3, na suchoty zmarło 8.

W Będzinie na tyfus zachorowało 6, zm. 3 osoby, w Ogórzeleku 9, w Sosnowcu zachor. 15 zm. 2, w Zawierciu zachor. 15, zm. 2, w Zabkowie zachorowało 7.

Odwieszono w tym czasie w powiecie osób 352, zdezynfekowano mieszkań 81.

„Bez winy winni”.. W „Mś. Witorze Polskim” mia. spraw wewnętrznych ogłosił komunikat w sprawie wywieślenia obrazu „Bez winy winni” i rozdawania bolszewickich wiatrówek. Komunikat kończy się tak:

Za względu na antypaństwową działalność właściciela kinematografu „Corso” w Będzinie, polegającą na szerzeniu ideałów komunistycznych za pomocą wywołania sztucznego zainteresowania publiczności obrazem filmowym, który sam przez się nie posiada cech propagandy, jak również ze względu na uchybienie obowiązującym przepisom o widowiskach, kinematograf został zamknięty, właściciel zaś połączony do odpowiedzialności z art. 129 i 138 kod. kara. Jednocześnie wła-

dze administracyjne wdrożyły dochodzenie karne przeciwko redaktorowi gazety „Uster Telefon.” O „Iskrze” ani słowa.

Zdziczenie.

Dyrekcja kolejowa radomska zwróciła się do żandarmerji w sprawie nadużyć, dokonywanych przez ludność na terenach kolejowych, a zwłaszcza w obrębie węzła kolejowego strzemieszkiego.

Ludność uważa teren kolejowy za swoją własność: jeździ, pasie bydło i kozy nie tylko w rowach obok toru i na pochyłościach, lecz na polach, obsianych przez kolejarzy.

Dzieci szkolne i łobuzerja całymimi bandami bombardują przewoźniki telegraficzne i telefoniczne, rozbijając rolki porcelanowe i przerywając druty. Zadane napomnienia nie skutkują, gdyż rozpущone dzieciaki obrzucają obelgami i kamieniami strzelające je osoby.

Wobec powyższych faktów zdżiczenia władze kolejowe zaczęły pociągać winnych do odpowiedzialności, a surowe kary niewątpliwie napędzą rozum do głowy tym ciemnym indywiduom, które same źle robią i dziećmi wpół poszanowania cudzej własności nie potrafią.

Telegramy.

Dymisja Dowbora Muśnickiego.

Warszawa, 26 lipca.

Gen. Dowbor Muśnicki podał się do dymisji, która stoi w ścisłym związku z zaburzeniami w ostatnich czasach wynikłymi w pewnych oddziałach wojsk poznańskich na tle zatargów między oficerami a żołnierzami. Gen. Dowbor Muśnicki domagał się represji przeciw żołnierzom, gdy zaś naczelna Rada ludowa zdecydowała, że droga ta nie doprowadzi do pożądanego rezultatu, Muśnicki zgłosił swą dymisję. Mówią, że dowództwo wojsk poznańskich objąłby gen. Wroczyński.

Z frontu bolszewickiego.

Warszawa, 26 lipca.

Z Rygi donoszą: Bolszewicy ewakuują lub przygotowują do ewakuacji obszary, położone na wschód od linii bojowych polskich. Wywożą oni wszystkie wartościowe przedmioty, konfiskując je przedewszystkim tym, którzy chcą pozostać w swych siedzibach. Polaków i podejrzanych o sprzyjanie polakom, aresztują i masowo wywożą na wschód. Aresztowane szczególnie wielu księży, obawiając się aglacji kontrrewolucyjnej za pomocą religji.

Wilno, 25 lipca.

„Głos Litwy” donosi: Obecnie linja frontu bojowego w stronie Mińska laży między stacjami Radoszkowice i Olesznowice. Mimo ściągania

Z krain.

Bandytyzm w jędrzejowskim. O warunkach bezpieczeństwa, jakie istnieją w pow. jędrzejowskim, daje pojęcie następujący fakt: w ciągu jednej nocy z niedzieli na poniedziałek w Jędrzejowie dokonano 16 kradzieży i jedno morderstwo rabunkowe, popełnione kilka wiorst za Jędrzejowem.

To są skutki zniesienia posterunków żandarmerji i tego chaosu, który wyniki wskutek reorganizacji, a raczej dezorganizacji służby bezpieczeństwa, której jedynym celem jest chyba utrzymanie, aczkolwiek pod inną nazwą, milicji ludowej.

Zniesienie utrudnień paszportów.

W najbliższym czasie oczekiwać należy zupełnego zniesienia utrudnień przy wydawaniu paszportów zagranicznych. Jest to wynikiem porozumienia min. handlu i min. spraw zagranicznych.

Skutkiem zepsucia się llnji telefonicznej dziś w nocy, nie otrzymaliśmy telegramów agencji polskiej.

tu przez przeciwnika znacznych sił, niebezpieczeństwo obejścia przez siły polskie bynajmniej tam nie zostało usunięte od strony Bóbrjuka. W ostatnich dniach bolszewicy ostrzelali Radoszkowice. Jak widać, generalna ofensywa na Mińsk jest nieunikniona.

„Wileński Kurjer” podaje następujące wiadomości o ostatnich wypadkach w Mińsku:

Armji bolszewickiej w Mińsku prawie niema; udała się ona w kierunku Bóbrjuka. W Mińsku zostały oddziały komunistów, które toczą walki uliczne. Walki się odbywają między polakami z jednej strony rzeki Swisłocy, którzy opanowali dworzec kolej. lib. romońskiej i komunistami z drugiej strony Swisłocy. Jak nam donoszą, trzeba tam bojem wstępnym zdobywać każdą piędź ziemi. Strzają karabinowe, kule miotowe salwy i pociski armat są wymieniane z obu stron w dzień i noc. Położenie ludności spokojnej jest niezwykle tragiczne.

Plebiscyt na Śląsku ostateczną granicą ustępstw.

Warszawa, 26 lipca.

Jak slychać, prezydent ministerów Paderewski wysłał instrukcję do Krakowa tej treści, iż dojsie do porozumienia z Czechami możliwa jest tylko na podstawie plebiscytu na Śląsku.

Wojska Ligi narodów.

Rotterdam, 26 lipca.

„Daily Telegraph” donosi z Paryża, że członkowie ranej p. ciu dochodzą do przekonania

Iz Liga naródów będzie musiała mieć do dyspozycji swoje wojsko, przy pomocy którego mogłoby w danym razie wymusić posłuch dla swych uchwał.

Zaprzeczenie.

Wiedeń, 26 lipca.

(P. A. T.)

Biuro korespondencyjne ogłasza następującą wiadomość berlińską: „Deutsche Tagesztg.”, „Daily Express” donosi z Paryża, że ani niemiecki następca tronu, ani Hindenburg i Ludendorff nie znajdują się na liście osób, które mają być wydane antenie.

Do Palestyny.

Amsterdam, 25 lipca.

(Tel. wł. „Iskry”).

Biuro prasowe „Radio” donosi z New Yorku: „Organizacja sjonistyczna w Ameryce zawiadamia, że do Palestyny wyruszy ze wszystkich części świata około 2 milionów żydów. Przepuszczają, że w tej liczbie znajdzie się milion żydów rezydujących.

Kwestja żydowska w Rumunji.

Bukareszt, 26 lipca.

„Curierul Izraeliti” ogłasza interwju z prezesem ministrów Brătianu, który oświadczył, że w Siedmiogrodzie żydzi otrzymają prawa takie, jak i inne narody.

O autonomii nie może być mowy, gdyż żydzi nie zamieszkują żadnego okręgu w zwartej masie.

Co się tyczy kwestji żydowskiej w granicach dawnej Rumunji, to sprawę tę uregulował już dekret majowy. Brătianu zrobił wszystko, by nawrócić stosunki przyjazne między żydami a rumunami.

Skargi żydów na ekscesy należą do przeszłości.

Interwencja Lenina i Kuhna w Watykanie.

Moskwa, 26 lipca.

W kołach poinformowanych słychać, że mają przybyć do Watykanu wysłannicy Lenina i Kuhna, którzy chcą interweniować u papieża, żeby nakłonić prężność kościoła do uznania rządu sowieckiego. — W zamian za to wysłannicy Bali Kuhna i Lenina obiecają złagodzenie terroru i utworzenie federacji państw sowieckich między morzem Bałtykiem i Czarnym.

Walki mużynów.

Waszyngton, 26 lipca.

Dzienniki donoszą, iż William Munroe Tietler z Bostonu, sekretarz narodowej Ligi równouprawnienia, wystosował do każdego z członków konferencji pokojowej petycję od mużynów obywateli amerykańskich. Demagali się oni w niej o umieszczenie w konstytucji Ligi narodów klauzuli, zapewniającej obywatelom czarnym zupełną równość na zasadzie praw demokratycznych i ochronę życia.

Ponieważ na petycję swą mużyni nie otrzymali żadnej odpowiedzi przeto wzięli walkę o swe prawa.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej ogłasza

KONKURS

na posadę głównego buchaltera, względnie kierownika Wydziału Skarbowego

z płacą miesięczną 1500 do 2000 kor. zależnie od kwalifikacji

Kandydaci, zawodowi buchalterzy, znający buchalterję podwójną, zechcą składać swe oferty, poparte referencjami osób znanych oraz podpisami świadectw, do dnia 1 sierpnia r. b. pod adresem: Magistrat m. Dąbrowy Górniczej.

Nadeszła ostatnio wydana najszybszewsza

mapa Republiki Polskiej, obrazy „Polonia” i inne, portrety Naczelnika Państwa i innych bohaterów, pocztówki, aktualne broszurki i śpiewniki.

Biuro dzienników i ogłoszeń „Czytaj”, hurtownia ul. 3 Maja 14 w podwórzu, obok cukierni i sklep ul. Warszawska 4.

Baczność!

Nadszedł świeży transport szwajcarskich towarów

po bardzo niskich cenach:

Markizety, batysty, medapolamy, po 6 mk, 40 płótna, hafty szwajcarskie, metkał na wyspy, płócienna na fartuchy i koszule, zefiry, barchany, surówki kolorowe i białe, po 6 mk. 50 kretony.

Nadeszły wełny!

Koszule damskie po 24 marki.

Tamże okrycia damskie w wielkim wyborze poleca

Magazyn W. GRAJCARA

w Sosnowcu, Modrzejowska 15, róg Targowej.

Henryk Mattoni

Tow. Akc. KARLSBAD - WIEDEŃ

Giesshübl Sauerbrunn

naturalne

Wszelkie krajowe i zagraniczne

Wody mineralne i produkty źródłane

Jedynie przedstawicielstwo na Polskę

Karol Schopper

I S-ka Tow. z.o.p.

Bielsk

Adres dla depesz MATTONISCHOPPER. Telefon międzymiastowy 480, ul. Gizela 25.

Akuratna dostawa wprost ze wszystkich źródeł i z własnych składów w Dziędzicach, Bielsku, Krakowie, Warszawie, Cielone i franko do wszystkich stacji kolejowych.

Najtańsze hurtowe źródło mydeł toaletowych

pierwszej firmy

Posiadamy na składzie w wielkim wyborze, każdej ilości:

Śilowe, Kwiatowe, „Kosmos” i wiele innych

Hurtowy skład mydeł R. LUBICZ.

WARSZAWA, Marszałkowska 104, tel. 279—01.

Państwowe gimnazjum w Sosnowcu.

poszukuje na 11 godzin tygodniowo

Nauczyciela robót ręcznych.

Oferty składać należy na ręce dyrektora szkoły przy (ul. Małachowskiego 11, III piętro nad kasą) między 2 — 3 pp. co-dziennie w dni powszednie do 5 sierpnia, po 5 sierpnia w kancelarii szkolnej w gmachu po byłej szkole realnej na Pogoni.

„JASŁO”

Nowo-założona Spółka Naftowa.

Celem zbytku produktów naftowych, a w szczególności: nafty, benzyny, wszystkich gatunków olejów maszynowych, cylindrowych, wulkanowych, parafiny, świec, asfaltu, koksu etc. zawiązało

Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe L. J. Borkowski w Warszawie, wspólnie z firmą **Gartenberg i Schreier**,

Rafineria nafty w Jasle, Spółkę pod nazwą:

„JASŁO.”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, z siedzibą w Warszawie przy ul. Mazowieckiej N 11.

Zakres działania pomienionej Spółki rozciąga się na Państwo Polskie.

Spółka posiada rozległą organizację sprzedaży we wszystkich większych miastach i okręgach przemysłowych Państwa Polskiego.

„Kropla Mleka” od dnia 22 b.m. wznowiła wydawanie

mleka zgęszczonego dzieciom do lat 2 zapisanym w czerwcu. Za puszkę mleka pobierana jest opłata w wysokości jednej marki.

Korzystać może każdy po wpisaniu się do rejestru i przedstawieniu metryki.

Ważne dla hut, kopalń i kooperatyw!!

Panom kierownikom i właścicielom polecamy dla swoich pracowników sprowadzone przez nas z zagranicy w większych ilościach

gotowe ubrania męskie

w dobrym gatunku po 75 mk. za komplet.

Dom handlowy I. OTFFINOWSKI.

WARSZAWA. Al. Jerozolimskie 59. Tel. 234—51.

obok dworca Wiedeńskiego.

Drabne ogłoszenia.

Potrzebny subiekt fryzjerski na dobrych warunkach. Sosnowiec, Warszawska N 13. Franciszek Żmuda.

Potrzebna zdolna pokojówka, mniej powierzechności, młoda, umiejąca prasować sztywną bieliznę, do zamożnego domu na wyjazd. Wiadomość w redakcji.

Potrzebny stróż. Wiadomość Starososnowiecka N 50.

Niklowanie wszelkich przedmiotów, reparycje wykonanie nowych. Niklowanie szabel. Kranc, Polheyjna, obok składu Wojtkowiaka.

Młody człowiek, zdolny rysownik kopia, potrzebny zaraz. Oferty składać w redakcji dla M. P.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Arona Priwiera, oraz inne dokumenty, dla znalazcy zechce łaskawie za wynagrodzeniem zwrócić na Małachowskiego 16.

Smoly i papy,

potrzebna jest większa ilość. Oferty składać do redakcji pod A. B.

Potrzebna prasowaczka. Będzin ulica Modrzejowska N 41. Wenus.

Szafa oszklona sklepowa do sprzedania. Wiadomość w redakcji.

Kupię szafę oszkloną na obuwie. ul. Renardowska 62. Sio. niński.

Do sprzedania s z a f y portjery i garnitur salonowy i justrum. St. Sosnowiecka 23 m. 43.

W Koluszkach na stacji został skradziony portfel zawierający świadectwo lekarza, kwit wydany przez władze niemieckie na dwieście siedemdziesiąt cztery marki 75 fen, pozwolenie na broń, paszport na imię Franciszka Marszałka z Sosnowca Starososnowiecka 96 i różne papiery. Uprasza się pana Żo nadesłać tych dowodów pod wyżej wskazanym adresem.

Wyprawiam i kupuję skóry królicze, zające, kozie, wydre, tchórze i jelenie. Sosnowiec, 3-go Maja 10. Moteki.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie w roku 1893 na imię Hermana L. powickiego.

Do sprzedania 3 sakpalta, jesionka, spodnie i rower. ul. Kolejowa 16, róg Grabowej.

Inteligentna młoda ekspedientka potrzebna do Biura Dzienników i Ogłoszeń „Czytaj”.

Zaginął paszport niemiecki Haskiela Szpigelmana. Złożyć w redakcji.

Zaginął paszport rosyjski wydany w Sanecygnowie na imię Piotra Trzcinskiego.

Sandałki damskie i dziecięce.

Pończochy sportowe, owija ki po 12 marek. Sosnowiec, Trzeciego Maja 10, Moteki.

Przed tygodniem zaginął pies rasy „dog” 80 centymetrów wysoki. Kto go przyprowadzi przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje niech zawiadomi Rygola w Zakładzie handlowym warszawskiego T-wa w Niemcach a otrzyma dobre wynagrodzenie.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Bali Meitlis.